

Andrzej Szabaciuk

Radykalizacja narracji Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej na temat wojny

Atak na Ukrainę w 2022 r. wymusił na hierarchii Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej (RCP) zajęcie określonego stanowiska wobec tzw. „specjalnej operacji wojskowej”. W zamian za wsparcie agresji władze Federacji Rosyjskiej zdecydowały się na wprowadzenie szeregu przepisów uderzających w mniejszości seksualne. Zwiększono również pomoc dla rodzin wielodzietnych i znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej. Jednak efektem zmiany narracji RCP, widocznej w ostatnich miesiącach, może być przyśpieszenie prac parlamentu Ukrainy nad wprowadzeniem przepisów zakazujących działalności w tym państwie struktur cerkiewnych lojalnych wobec Moskwy.

Radykalizacja dyskursu RCP. Rosyjska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego już w pierwszych miesiącach pełnoskalowej agresji przyjęła jednoznaczne stanowisko wobec „specjalnej operacji wojskowej”. Patriarcha Cyryl w swoich kazaniach sugerował, że celem rosyjskiej agresji na Ukrainę jest ochrona prześladowanej miejscowej ludności prawosławnej, która zamieszkuje Donbas. Wskazywał, że Rosja próbuje się bronić przed złem, które płynie ze zglobalizowanego Zachodu, a którego celem jest zmuszenie Federacji Rosyjskiej do uległości i powstrzymanie jej rozwoju. W kazaniu z 22 września 2022 r. stwierdził, że rosyjscy żołnierze, którzy polegą na wojnie, uzyskają automatycznie odpuszczenie grzechów, a w kazaniu z 27 września 2022 r. apelował o wspieranie rosyjskich żołnierzy, którzy poświęcają swoje życie i zdrowie dla dobra Rosji i Ukrainy ([„Komentarze IEŚ”, nr 563](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 627](#)). 25 października 2022 r. w czasie XXIV Światowego Rosyjskiego Soboru Ludowego sugerował, że globalizacja jest dziełem szatana, a wzorem polityka kierującego się dobrem społeczeństwa i broniącego tradycyjnych wartości miał być Władimir Putin, „jawnie świadczący o swojej wierze” ([„Komentarze IEŚ”, nr 563](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 627](#)). Sobór nie jest instytucją cerkiewną, ale został powołany przez patriarchę Aleksego II w 1993 r. Jego obradom przewodniczył każdy kolejny patriarcha.

W efekcie prac kolejnego, XXV Światowego Rosyjskiego Soboru Ludowego powstała, zatwierdzona 27 marca 2024 r. przez patriarchę Cyryla, instrukcja adresowana do władz świeckich, która określała rosyjską agresję „Świątą Wojną”, będącą częścią „walki narodowyzwoleniczej narodu rosyjskiego przeciwko zbrodniczemu reżimowi kijowskiemu i stojącemu za nim kolektywnemu Zachodowi, [...] który popadł w satanizm”. Dokument ten podważa suwerenność oraz terytorialną integralność państwa ukraińskiego, domagając się, aby po zakończeniu wojny Ukraina stanowiła wyłączną strefę wpływów Federacji Rosyjskiej z prorosyjskimi władzami, które nie będą kontrolowane przez „zewnątrzny ośrodek decyzyjny”. To samo dotyczy się obszaru poradzieckiego, na którym Rosja powinna uzyskać dominującą pozycję, „kierując procesami integracyjnymi oraz zapewniając bezpieczeństwo i stabilny rozwój na całej przestrzeni poradzieckiej”. Wspomniana instrukcja podważa także prawo narodu ukraińskiego do niezależności: „Zjednoczenie narodu rosyjskiego powinno stać się jednym z priorytetów rosyjskiej polityki zagranicznej. Rosja musi powrócić do istniejącej od ponad trzech wieków doktryny trójjedynego narodu rosyjskiego, zgodnie z którą naród rosyjski składa się z Wielkorusów, Małorusinów i Białorusinów, którzy są gałęziami (podgrupami etnicznymi) jednego narodu, a pojęcie *ruski* obejmuje wszystkich Słowian wschodnich, potomków historycznej Rusi”.

Radykalizacja dyskursu przez RCP wywołała oburzenie za granicą. O wyjaśnienia w sprawie instrukcji zwrócił się do patriarchy moskiewskiego sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów Jerry Pillay w piśmie z 18 kwietnia 2024 r. Zdystansował się od niej również Synod Estońskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego, a estoński parlament 19 kwietnia 2024 r. przyjął uchwałę, która stwierdza, że przytoczona instrukcja będzie podstawą do zainicjowania procesu uznania Patriarchatu Moskiewskiego za organizację wspierającą agresję militarną.

Zdecydowanie najbardziej jednoznaczne stanowisko w tej sprawie zajęła Ukraina, której przedstawiciel przy ONZ Serhij Kysłyca 1 kwietnia 2024 r. stwierdził, że Światowy Rosyjski Sobór Ludowy promuje „rasistowskie, ksenofobiczne, neonazistowskie i neokolonialne narracje”, i zaapelował do przewodniczącego Rady Gospodarczej i Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych o przemyślenie, czy Sobór powinien dalej posiadać status doradczy przy tej instytucji.

Kwestia likwidacji UCP. Radykalizacja dyskursu rosyjskiej Cerkwi prawosławnej na temat pełnoskalowej agresji wzmogła dyskusję nad statusem Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego w Ukrainie (UCP). Problem ten był obecny w ukraińskim dyskursie publicznym jeszcze przed Rewolucją Godności, a sukces zabiegów o autokefalię w 2019 r. nie zmienił sytuacji, bo struktury cerkiewne lojalne wobec Moskwy nie uznały tomosu podpisanego przez patriarchę konstantynopolińskiego. Pełnoskalowa wojna na nowo ożywiła debatę o konieczności rozważenia dalszego funkcjonowania UPC w Ukrainie, przede wszystkim ze względu na oskarżenia o kolaborację z Rosją części hierarchii i duchowieństwa oraz na postawę kierownictwa RCP. Jednak prace nad nowymi przepisami postępowały powoli, co było również spowodowane szeroko zakrojoną aktywnością Rosji i Patriarchatu Moskiewskiego, prezentującymi działania Ukrainy jako przykład nietolerancji religijnej czy wręcz „satanizmu” ([„Komentarze IEŚ”, nr 770](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 771](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 848](#)), oraz krytyką, jaka spadła na Ukrainę w związku ze wspomnianymi przepisami. Wątek ten podnosili m.in. niektórzy przedstawiciele Republikanów w czasie negocjowania pakietu pomocowego USA dla Ukrainy.

Projekt nowych przepisów wpłynął do Rady Najwyższej 19 stycznia 2023 r., jednak pierwsze czytanie ustawy odbyło się dopiero 18 października 2023 r. Dalsze procedowanie zostało wyraźnie wyhamowane, aby ułatwić pozyskanie wsparcia międzynarodowego, niezbędnego do odparcia rosyjskiej agresji.

5 marca 2024 r. Komitet Rady Najwyższej ds. Polityki Humanitarnej i Informacyjnej przygotował dokument do drugiego czytania, zmieniając jego nazwę na ustawę O ochronie bezpieczeństwa narodowego i publicznego, praw człowieka i wolności w sferze działalności związków wyznaniowych. 6 maja do Rady Najwyższej trafiła poprawiona wersja przepisów, co zainicjowało ożywioną dyskusję wokół tego tematu. Proprezydencka frakcja Sługa Narodu zachowuje dość powściągliwe stanowisko, co spotyka się z krytyką Europejskiej Solidarności, ugrupowania związanego z byłym prezydentem Petrem Poroszenką. Kluczowym problemem jest znalezienie większości parlamentarnej, która przeforsuje te niepopularne i mogące budzić duże kontrowersje społeczne przepisy. Jest to o tyle trudne, że obecna Rada Najwyższa nie dysponuje stabilną większością parlamentarną na skutek erozji partii władzy ([„Komentarze IEŚ”, nr 933](#)).

Innym kluczowym problemem może być implementacja procedowanej ustawy. Władze UCP już w czasie pojawienia się pierwszych zapowiedzi możliwych zmian prawnych jasno deklarowały, że są organizacyjnie niezależne od Patriarchatu Moskiewskiego. Wprawdzie ekspertyzy przygotowane na zlecenie władz Ukrainy prezentują inne stanowisko, ale trudno stwierdzić, jak do sprawy odniosą się ukraińskie sądy, a w szczególności Sąd Konstytucyjny, gdyż już teraz pojawiają się wątpliwości co do zgodności nowych regulacji z konstytucją. Wyzwaniem może być również wcielenie w życie zmian legislacyjnych, czego dowodem jest sprawa Ławry Peczerskiej ([„Komentarze IEŚ”, nr 848](#)). Otwarte pozostaje również pytanie o reakcję zagranicy, która może uznać zasadność narracji, że reforma prawa wyznaniowego będzie postrzegana jako dyskryminująca dla jednej z największych wspólnot wyznaniowych w Ukrainie.

Wnioski. Narracja Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego nie tylko uzasadnia rosyjską agresję, aneksję terytorialną czy usprawiedliwia zbrodnie i aspiracje do dominacji na obszarze poradzieckim w aspekcie kulturowym i politycznym, ale podważa także suwerenność Ukrainy i odrębność narodu ukraińskiego. Władze Rosji w zamian wychodzą naprzeciw części postulatów cerkiewnych: w listopadzie 2023 r. uchwalono przepisy zakazujące „propagandy LGBT” oraz zapowiedziano rozszerzenie programów pronatalistycznych.

Władze Ukrainy są w niezwykle trudnej sytuacji. Nie mogą zignorować widocznego zaostrzenia retoryki RPC oraz gloryfikowania neoimperialnej polityki władz na Kremlu, ale zmiana prawa wyznaniowego może wywołać niepokoje społeczne i obniżyć poziom mobilizacji społeczeństwa w momencie potencjalnej ofensywy Federacji

Rosyjskiej. Takie decyzje mogą mieć również wpływ na poziom wsparcia Zachodu i ułatwić rosyjskiej propagandzie kreowanie negatywnego wizerunku Ukrainy. Z tego względu prezydent Wołodymyr Zełenski i jego otoczenie będą się starali maksymalnie przesunąć w czasie uchwalenie reformy prawa wyznaniowego.

Nie ulega wątpliwości, że nie będzie możliwy powrót do sytuacji wyznaniowej sprzed pełnoskalowej agresji Rosji. Jednoznaczne poparcie neoimperialnej polityki władz na Kremlu przez Patriarchat Moskiewski jest symbolicznym przekroczeniem Rubikonu. UCP będzie musiała, prędzej czy później, zająć określone stanowisko wobec wojny i to przesądzi o jej przyszłym losie. W jakim kierunku pójść zmiany – w dużej mierze będzie zależało od przebiegu wojny.